

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia

oraz pomysłowości

w nadchodzącym Nowym Roku

życzą Dyrekcja

i pracownicy Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku



WYDARZENIA

Narodowe Muzeum Morskie

10 grudnia podpisany został przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego dokument zmieniający nazwę naszej instytucji na Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku. W ten sposób zwieńczone zostały sukcesem wieloletnie starania dyrekcji i Rady Muzeum oraz Towarzystwa Przyjaciół CMM. Już w 1971 roku wyrażone zostało (na łamach miesięcznika „Morze”) przekonanie, że największa w Polsce placówka o profilu morskim, z planami rozwoju w postaci nowej siedziby na Ołowiance i statku-muzeum „Dar Pomorza”, powinna mieć status narodowej. Od tamtej chwili Muzeum wszechstronnie się rozwinęło, tworząc nowe oddziały w całym województwie, podejmując się opieki nie tylko nad „Darem Pomorza”, ale także „Soddkiem”, prowadząc podwodne badania archeologiczne, ożywioną działalność wystawienniczą, naukową i edukacyjną oraz współpracę z zagranicą. Decyzję o nowej nazwie przyjmujemy z ogromną radością – i poczuciem konieczności dalszej intensywnej pracy nad ochroną i popularyzacją morskiego dziedzictwa kulturowego.



Przyszły budynek Narodowego Muzeum Morskiego na wyspie Ołowiance, naprzeciw gdańskiego Żurawia. rzy. Andrzej Masur



W perspektywie: Narodowe Muzeum Morskie

Kiedy 7 kwietnia 1962 roku Gdański Żuraw Wielki był gospodarzem – Muzeum Morskiego, widać było, że adaptowany do potrzeb tej placówki (średnio-wielkość) dawny portowy budynek spełniał swe zadanie przez długie lata. Stało się jednak inaczej. Rozwój Muzeum postąpił znacząco szybciej, niż można było przewidzieć. Żuraw Wielki od dawna już przestał mu wystarczać. Na 350 m kwadratowych nie można bowiem prowadzić nawet wnikliwego problemu, nie mówiąc już o gromadzeniu większej ilości zbiorów, czy rozważaniu właści-

wej działalności oświatowej, letniej samodzielnie Muzeum Morskie. Wzrost – zgodnie z postulatem Zjazdu Muzeologicznego z 1965 r. – musiał się stać centralną płaszczyzną tego typu, ale nie mogącym, pomiarom na wzrosty i pracowni naukowej. Starania o nową lokalizację, trwające od 1965 roku, zostały wieńczone sukcesem. Przyszły budynek Narodowego Muzeum Morskiego stanie naprzeciw Żurawia, na wyspie Ołowiance. Będzie się on składał z kompleksu dwóch spichlerzy o nazwach „Panna” i „Miedź”, „Ołówek” i „Dobrowa”. Na tej górnym średniowiecznym jakby por-

tu, z jego czerwonymi spichlerzami, stanie służyć sylwetka „Dar Pomorza”, który – po wycofaniu go z eksploatacji – będzie ekspozycją naszych tradycji morskich. Naturalno zainstaluje się również Koryta Starej i Nowej Naliby, od południowej strony spichrzy zostanie wykorzystane jako rodzaj składowiska, który sformułował stare typy łodzi rybackich wycofanych z użytku. Nowy gmach przetrzebieża Narodowego Muzeum Morskiego, który otworzy swe podwoje w 1973 r. będzie prawie 24 razy większy od Żurawia. Z 8370 m kwadratowych powierzchni, sole wystawowe zajmą 4000 m

kwadratowych magazyny – 1500 m kwadratowych. Dwaście zaś wystawowych pomieszczeń ekspozycyjnych, przedstawiających rozwój myśli morskiej od czasów dawnych, poprzez średniowiecze, aż do współczesności. W salach znajdą się też wystawy stałe, dory marynarskie, galerie współczesnego malarstwa marynarskiego, działy naukowe, ilustrujące rozwój portów i budownictwa okrętowego, dokumentacja naukowo-oświatowa, pracownia – techniczna, modelarska i konserwatorska, warsztaty – kawiarnia. Żuraw – dotychczasowa siedziba Muzeum – będzie częścią nowej placówki. W starym dźwiaku aorta-

21. Dekalog Solidarności

Tablice 21 postulatów „Solidarności” z sierpnia 1980 roku stały się tematem wystawy otwartej 11 grudnia w Ośrodku Kultury Morskiej. Są też jedynym prezentowanym na niej zabytkiem, ponieważ ekspozycja „21. Dekalog Solidarności”, zorganizowana dla uczczenia 10. rocznicy wpisania ich na Listę Programu UNESCO „Pamięć Świata”, opowiada historię powstania i zachowania w stanie wojennym tego niezwykłego dokumentu. Czyni to przy pomocy fragmentów filmu „Ludzie w cieniu Tablic”, wyprodukowanego przez Video Studio Gdańsk przy udziale CMM, z wypowiedziami m.in. Lecha Wałęsy, Bogdana Borusewicza, Macieja Grzywaczewskiego i Arkadiusza Rybickiego oraz pracowników Centralnego Muzeum Morskiego: Wiesława Urbańskiego, Mirosława Bruckiego, Dariusza Chełkowskiego i Jerzego Litwina. Wystawa proponuje jednocześnie interaktywną wyprawę w świat PRL-u, dzięki której zwiedzający poznają istotę 21 robotniczych żądań – ich treść, źródło oraz tło społeczne, w jakich były formułowane. Kuratorem wystawy jest Patryk Klein, w pracach nad koncepcją i realizacją wspomagali go Jadwiga Klim i Wojciech Ronowski, oprawę plastyczną natomiast zaprojektował Jakub Głowacki. Ekspozycja przygotowana została we współpracy z Działem Edukacji, który stworzył ofertę zajęć muzealnych dla zorganizowanych grup szkolnych: „Dziecięce postulaty” i „Dzieciństwo w dobie kryzysu” (dla szkół podstawowych), „Sztuka dialogu” (dla gimnazjów) i „Powiew wolności” (dla szkół ponadgimnazjalnych). W trakcie tych ostatnich uczniowie zapoznają się z najważniejszymi organizacjami opozycyjnymi działającymi przed 1980 r., wydawnictwami tzw. „drugiego obiegu” z lat 70. i 80. XX w. oraz oficjalnymi przekazami propagandy rządowej z tamtego czasu, dowiedzą się, jak wyglądało życie codzienne strajkujących robotników w Stoczni Gdańskiej, a także zastanowią się, dlaczego spośród około 700 postulatów wybrano 21 i które z nich były najważniejsze dla strajkujących.





Jeden z bohaterów historii Tablic, Wiesław Urbański, opowiada o ich zabezpieczeniu w czasie stanu wojennego. Fot. Paweł Józwiak

Warsztaty szkutnicze w Norwegii

Kolejną dwójkę pracowników naszego Muzeum przebywających na szkoleniu w Hardanger Fartøyvernsester w Norheimsund w Norwegii w ramach projektu *Morskie dziedzictwo kulturowe Polski i Norwegii* stanowili Przemysław Węgrzyn i Jacek Bielecki. W trakcie swojego pobytu (17-29 listopada) uczestniczyli m.in. w seminarium poświęconym świdrom wykorzystywanym w tradycyjnych pracach szkutniczych, odwiedzali też lokalnych szkutników w ich warsztatach, w tym najstarszego w Norwegii, 99-letniego, w pełni aktywnego szkutnika. W ramach szkolenia praktycznego ścinałi drzewa, przygotowując materiał do produkcji dulek, uczyli się w warsztacie szkutniczym, jak prawidłowo ukształtować stępkę T-ową i połączyć z nią stewy i jak używać narzędzi szkutniczych – siekiery, struga i świdra, poznawali także tradycyjne metody wbijania kołków drewnianych. Stanowiło to pierwszy etap budowy 5-metrowej łodzi wiosłowej typu *strandebarmar*, która ma być ukończona i zaprezentowana publiczności po raz pierwszy podczas *Hanse Sail* w Rostocku w sierpniu 2014 r. Dzięki zdobytej wiedzy przygotowany zostanie specjalny program edukacyjny poświęcony tradycyjnemu powroźnictwu i szkutnictwu, który w formie lekcji i warsztatów muzealnych dla dzieci i młodzieży będzie realizowany od jesieni przyszłego roku w Ośrodku Kultury Morskiej oraz w Muzeum Zalewu Wiślanego w Kątach Rybackich.

55 lat Towarzystwa Przyjaciół CMM

Jubileusz 55-lecia Towarzystwo Przyjaciół CMM postanowiło uczcić oryginalnie, bo wydaniem 320-stronicowego tomu „Przyjaciele dla Muzeum”, dokumentującego swoje działania na rzecz Muzeum, przede wszystkim w zakresie wzbogacania zbiorów. Prezentacja i „wodowanie” tej książki stały się jednym z głównych elementów uroczystości, jaka odbyła się 9 grudnia w Spichlerzach na Ołowiance. „Matką chrzestną” książki została wiceprezes TP CMM Teresa Boguszewska, która przez półtora roku kierowała pracami nad jej przygotowaniem do druku, jest też współautorką jednego z rozdziałów.



Autorzy książki „Przyjaciele dla Muzeum” – zespół pracowników CMM – otrzymali swoje egzemplarze już 20 listopada, na specjalnym spotkaniu z Zarządem TP CMM. Fot. Dorota Wesotowska

Obecna na jubileuszowych obchodach wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego prof. dr hab. Małgorzata Omilanowska stwierdziła, że – biorąc pod uwagę długotrwałość działalności Towarzystwa, liczbę jego członków i skalę aktywności – nie ma drugiego takiego w Polsce, a może i w Europie. Towarzystwo Przyjaciół CMM, w uznaniu dla dokonań i osiągnięć w dziedzinie ochrony oraz popularyzacji dziedzictwa morskiego, uhonorowane zostało srebrnym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, który pani wiceminister wpięła w klapę marynarki prezesa dr. Fryderyka Tomali. Wiceprezesowi TP CMM Apoloniuszowi Łysejko przyznano brązowy medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, za osiągnięcia w popularyzowaniu w społeczeństwie problematyki latarni morskich, a także za liczne publikacje o ich historii. Lucjana Borosia, Tomasza Czaykę i Roberta Witkowskiego wyróżniono odznakami „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Wszyscy obecni na uroczystości natomiast otrzymali na pamiątkę jubileuszową publikację oraz niespodziankę – kalendarz „Muzeum – z podziękowaniem dla Przyjaciół”, z fotografiami wybranych darów Towarzystwa i jego członków, przekazanych do zbiorów Muzeum.



Uhonorowani członkowie zarządu Towarzystwa Przyjaciół CMM z wręczającą odznaczenia wiceminister prof. Małgorzatą Omilanowską. Fot. Bernadeta Galus

W drugiej części uroczystości odbył się wernisaż wystawy, także noszącej tytuł „Przyjaciele dla Muzeum”, przygotowanej przez zespół pracowników CMM pod kierownictwem Jadwigi Klim. Zaprezentowano na niej ponad 100 zabytków, pochodzących ze wszystkich kolekcji muzealnych, wybranych z 1017 darów przekazanych Muzeum przez Towarzystwo Przyjaciół CMM. Wśród nich znalazł się obraz najśłynniejszego polskiego marynisty Mariana Mokwy „Pod pełnymi żaglami (*Dar Pomorza*)”, model okrętu podwodnego z serii Yankee Class oraz starodruk „Historiae Americae sive Novi Orbis” z lat 1591-1596. Wyeksponowano także dary indywidualnych członków Towarzystwa, m.in. kolekcję pamiątek z rejsów do portów Azji, przekazaną przez kapitana Antoniego Strzelbickiego. Wystawa czynna będzie do końca lutego.



Wernisaż ekspozycji „Przyjaciele dla Muzeum”. Fot. Bernadeta Galus